

Przyjdzie na to czas – Violetta Villas

Dwa dni mnie zna dopiero
Już chce na spacer iść
Przy swoim się upiera,
Nie jutro, lecz dziś.

A w parku, w cieniu drzew
Całować chciałby mnie,
Wolnego chłopcze, nie spiesz się.

Przyjdzie na to czas
Przyjdzie czas, przyjdzie czas.
Na spacer w letnią noc,
Ale najpierw wstąp do domu
O przyszłości ze mną pomów.

Kwiaty przynieś raz,
Drugi raz, trzeci raz,
Czekoladki czasem też.
To powinno Ci wystarczyć,
Że spędzamy razem czas.

Nim przyjdzie zmierzch,
Ze swą melodią
Znów chciałbyś mnie,
Ramieniem objąć.

Przyjdzie na to czas,
Przyjdzie czas, przyjdzie czas
Na uściski w srebrny zmierzch,
Ale przedtem sprawdź kochanie,
Czy podobasz się mej mamie.

Wpadnij do mnie raz,
Drugi raz, trzeci raz,
Z ojcem pogwarz, o czym chcesz.
Nie kręć głową niecierpliwie,

Taka kolei rzeczy jest.

Bukiety znosi, co dzień
Dla mamy nie ma słów.
Całuje mnie najśłodziej,
Więc pytam go znów:

Za ile powiedz dni?
Ślub spełni nasze sny
A on z uśmiechem odrzekł mi:

Przyjdzie na to czas,
Przyjdzie czas, przyjdzie czas,
Żeby wspólnie życie wieść,
Ale najpierw bądź ostrożna,
Twój charakter muszę poznać.

Muszę sprawdzić raz,
Drugi raz, trzeci raz,
Czy naprawdę kochasz mnie?
Czy gotujesz tak jak lubię?
Czy na wszystko znajdziesz czas?

Więc poddaj się
Ogniowej próbie
I porzuć myśl,
O bliskim ślubie.

Przyjdzie na to czas,
Przyjdzie czas, przyjdzie czas,
Na obrączek złotych blaski,
Ale mnie przekonaj o tym,
Że dbać o mnie będziesz potem.

Muszę sprawdzić raz,
Drugi raz, trzeci raz,
Ilu innych chłopców znasz?
Nie kręć głową niecierpliwie,
Taka kolei rzeczy jest.

Jak on strasznie dręczy mnie,
Przecież zna mnie, przecież wie...



Słowa: Wł. Szpilman - K. Winkler
Muzyka: Wł. Szpilman - K. Winkler